

Dlaczego fotografia czarno-biała?

W trzeciej części cyklu "Jak lepiej fotografować" Izabela Jaroszewska tym razem broni fotografii czarno-białej. Wiemy już, w jakich sytuacjach najlepiej spisuje się fotografii barwna - teraz czas na czerń i biel. Wszystko opatrzone znakomitymi przykładami.

Od pewnego czasu obserwuję u fotografujących aparatami cyfrowymi modę na konwersję kolorowych zdjęć na fotografie czarno-białe. Jest to łatwe pod względem technicznym - wystarczy jedno kliknięcie w programie graficznym. Ale o wiele trudniejsza jest decyzja, czy dane zdjęcie powinno być rzeczywiście w czerni i bieli, czy lepiej, aby pozostało kolorowe. Wymaga to trochę wiedzy na temat tego, jak oddziałuje fotografia czarno-biała. Ja sama zawsze mam przy sobie dwa aparaty, jeden z filmem czarno-białym, a drugi z kolorowym slajdem. Podejmuję więc decyzję już w trakcie fotografowania. Fotografia cyfrowa daje możliwość zadecydowania później. Jest więc czas na analizę.

Przede wszystkim fotografia czarno-biała jest najprostszym sposobem, aby uciec od banału rejestracji rzeczywistości w kolorze. Nasze oczy widzą świat w kolorze, dlatego takie zdjęcia nas nie zaskakują. Trzeba naprawdę dużo inwencji, aby znaleźć interesujący sposób na pokazania otaczającej nas kolorowej rzeczywistości, dlatego profesjonalna fotografia barwna jest o wiele trudniejsza od czarno-białej. (Pisałam na ten temat w poprzednim artykule). Jak więc prawidłowo podjąć decyzję, czy dane zdjęcie powinno być czarno-białe? Oto kilka praktycznych wskazówek.

Po pierwsze **zdjęcie czarno-białe stwarza nastrój.**



(c) Izabela Jaroszewska - Sacre-Coeur, Paryz, 1998

Powyższa fotografia ma subtelny nastrój i tajemnicę nie do przekazania w fotografii kolorowej.

Zdjęcie czarno-białe **wydobywa jaśniejsze elementy na płaszczyźnie.**



(c) Izabela Jaroszewska - Tybet, 2005

Oba powyższe zdjęcia są ciekawe i mogą się podobać. Ale proszę zwrócić uwagę, że w przypadku zdjęcia kolorowego skupiamy się na całym obrazie, a na czarno-białym nasza uwaga kieruje się na wodę na pierwszym planie, ponieważ jest ona najjaśniejsza. Zgodnie z zasadą postrzegania wzrokowego, nasze oko zawsze ucieka w kierunku najjaśniejszego punktu na płaszczyźnie. Jeśli więc mamy zamiar wydobyć taki element na zdjęciu, lepiej posłużyć się zdjęciem czarno-białym.

Zdjęcie czarno-białe o wiele bardziej **wydobywa emocje na ludzkich twarzach.** Dlatego tak chętnie jest stosowane w portrecie.



(c) Izabela Jaroszewska - Cyganka z dzieckiem, Paryż, 1997, Izamal, Meksyk, 1999

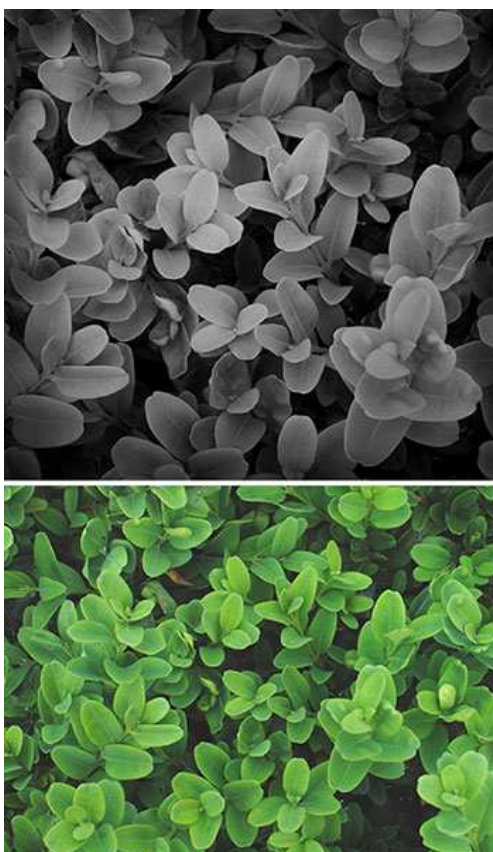
Nie wyobrażam sobie tych zdjęć w kolorze. Cała subtelna gra uczuć, np. pomiędzy matką i dzieckiem, jest możliwa do oddania tylko w fotografii czarno-białej. Fotografia czarno-biała może przekazywać też jeszcze bardziej subtelne przeżycia duchowe.

Fotografia czarno-biała **wydobywa miękkie i subtelne światło**, które jest często niezauważalne w kolorze.



(c) Izabela Jaroszevska - z cyklu "De Profundis"

Dzięki czarno-białemu zdjęciu możliwe jest **wydobycie faktury i struktury obiektu**



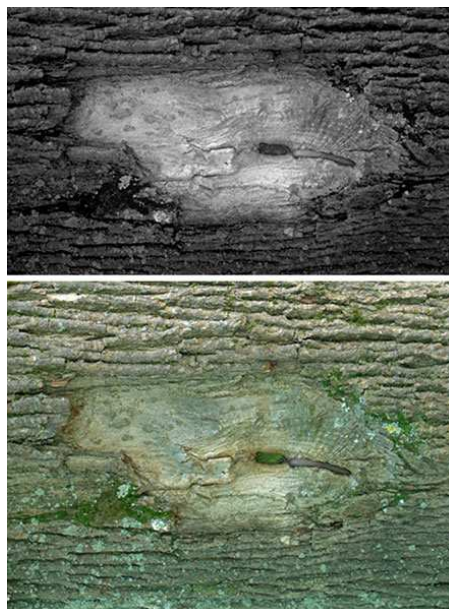
(c) Izabela Jaroszevska - z cyklu "Be aware of the Nature of Zen", w kolorze dokumentacja cyfrowa

i jego kształtu



(c) Izabela Jaroszevska - zdjęcia czarno-białe z cyklu "Be aware of the Nature of Zen", w kolorze dokumentacja cyfrowa

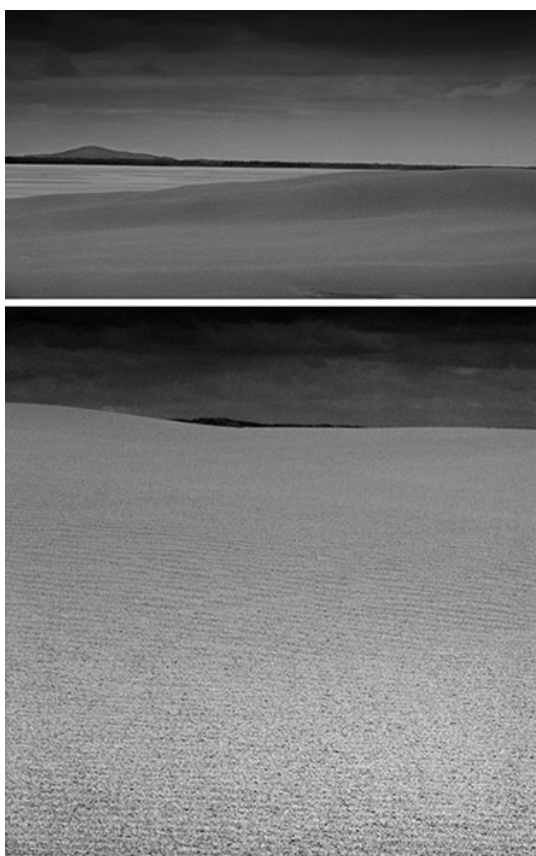
oraz **podkreślenie linii prowadzących.**





(c) Izabela Jaroszevska - z cyklu "Be aware of the Nature of Zen", w kolorze dokumentacja cyfrowa

Dzięki tym właściwościom fotografii czarno-białej można tworzyć bardzo **abstrakcyjne obrazy**.



(c) Izabela Jaroszevska - z cyklu "Be aware of the Nature of Zen"

W fotografii czarno-białej można zastosować kilka zabiegów, które jeszcze bardziej odrealnią fotografowaną rzeczywistość - na przykład użyć czerwonego filtra. Nada to zdjęciu wrażenie dramatyzmu.



(c) Izabela Jaroszewska - z cyklu "Be aware of the Nature of Zen", w kolorze dokumentacja cyfrowa

Można zastosować system strefowy Ansel Adamsa (odpowiednie naświetlenie i wywołanie czarno-białego negatywu - dłuższy lub krótszy czas wywoływania).



(c) Izabela Jaroszewska - z cyklu "Be aware of the Nature of Zen", w kolorze dokumentacja cyfrowa

Powyższe zdjęcie zostało było niedoświetlone o 2 przesłony i następnie przewołane o 25% w stosunku do normalnego czasu wywoływania. Dzięki temu udało się wydobyć motyla na liściach w sytuacji, w której nie było żadnego światła ani kontrastu, a wszystkie obiekty były tej samej skali tonalnej.



(c) Izabela Jaroszevska - z cyklu "Looking and Seeing"

Na koniec można srebrne zdjęcie czarno-białe poddać jeszcze innym zabiegom, np. tonowaniu (sepia) lub wykonać odbitkę w technice litowej, tak jak to widać na ilustracji powyżej. Zachęcam do eksperymentów.

autor: [Izabela Jaroszevska](#) - pedagog i fotograf,